

II. RECENZJE

DOI: 10.17951/et.2021.33.360

Beata Jarosz

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, Polska

ORCID: 0000-0002-3251-9734

e-mail: beata.jarosz@poczta.umcs.lublin.pl

O języku mężczyzn o orientacji homoseksualnej

Tomasz Łukasz Nowak, *Język ukrycia. Zapisany socjolekt gejów*, Kraków: Universitas 2020, 273 s.

Monografia autorstwa Tomasza Łukasza Nowaka to pierwsza na polskim gruncie książka poświęcona subkodowi stanowiącemu narzędzie porozumienia w środowisku polskich gejów w latach 80. i 90. XX w. Ze względu na podjętą tematykę oraz użyty w tytule termin *socjolekt* publikację należy sytuować w obrębie socjolingwistyki i jednocześnie wiązać z nurtem tzw. lawendowej lingwistyki, której istotą jest m.in. poznanie języka oraz specyfiki komunikacji w kręgach LGBTQ+ (Kita 2018: 63). W ramach tego pola badawczego prowadzone są analizy specyficznego subkodu używanego w zbiorowości mężczyzn o orientacji homoseksualnej, ale polskich prac dotyczących tego zagadnienia jest niewiele (np. Dyszak 2012, 2015). Tej tematyce poświęcona jest również książka T.Ł. Nowaka będąca efektem dążenia do opisu dawnej postaci tego wariantu polszczyzny, stosowanej trzy–cztery dekady temu.

Monografia została skomponowana w klasyczny sposób. Najpierw przybliżono zagadnienia teoretyczne (problematykę socjolektu, stan badań nad socjolektami mniejszości seksualnych, historię homoseksualności; s. 19–43 i 61–76) i metodologiczne (koncepcję językowego obrazu świata, teorię pól leksykalno-semantycznych, charakterystykę źródeł materiału empirycznego; s. 44–60), a następnie podjęto próbę omówienia pokaznego zbioru 357 określeń wyekscerpowanych z czasopism gejowskich z lat 80. i 90. XX w. (s. 80–240). Całość uzupełniają typowe w takich publikacjach składniki – *Wstęp*, *Zakończenie*, *Aneks* zawierający leksykon zawierający zgromadzone nazwy, a także spis bibliograficzny, streszczenie w języku angielskim i indeks nazwisk. Struktura wydaje się przejrzysta, choć można sformułować pewne zastrzeżenia (np. nieinformacyjny jest tytuł podrozdziału *Stworzenie homoseksualisty*).

W pierwszej części książki autor omawia pobieżnie teoretyczne i metodologiczne podstawy książki, pomijając nierzadko bardzo ważne kwestie (można zwrócić uwagę np. na rozpoczęcie opisu historii homoseksualności od XIX w. i skomentowanie jednym zdaniem wcześniejszego okresu, brak charakterystyki konkretnych metod wykorzystywanych w pracy badawczej czy przyjętych zasad ekscerpcji materiału leksykalnego) i eksponując przy tym informacje drugorzędne (dotyczące m.in. niskich językowych kompetencji funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa w PRL sporządzających dokumentację w ramach akcji „Hiacynt”). Przybliżenie problematyki socjolektu (terminologia, definicje, istota i typologie) na 10 stronach, a teorii językowego obrazu świata na zaledwie półtoej strony nie może być zadowalające. Literatura na temat tych zagadnień jest obszerna, a T.Ł. Nowak korzysta z niej zbyt oszczędnie i właściwie referuje wybrane ustalenia. Nie wiadomo niestety, w jaki sposób autor rozumie termin *socjolekt*, ponieważ właściwie nie określił własnego stanowiska wobec przywołanych teorii. Stwierdził wprawdzie, że w odniesieniu do subkodu używanego przez gejów w ostatnich dekadach XX w. bardziej adekwatny jest termin *język subkultury* (s. 22), ale nie posłużył się nim ani w tytule książki, ani w jej części analitycznej. Zrezygnował także z kwalifikowania opisywanego wariantu polszczyzny do określonego typu socjolektu, choć w rozdziale teoretycznym przywołał kilka sztandarowych koncepcji typologicznych (m.in. Stanisława Grabiasa, Aleksandra Wilkonja, Ewy Kołodziejek, Tomasza Piekota). Unikanie tego typu rozstrzygnięć budzi zastanowienie, ponieważ sama nazwa *język ukrycia* i podkreślana wielokrotnie w monografii silna wówczas funkcja utajniania treści przekazu podpowiadają, do której kategorii należałoby ów subkod zakwalifikować.

Druga część książki również jest nierówna, co można dostrzec chociażby w porcjach pomiędzy analizami poszczególnych danych językowych. Niektóre nazwy (np. *ciota*, *pedał*) zostały szczegółowo omówione w osobnych podrozdziałach liczących np. 6–7 stron, podczas gdy charakterystyka zbioru 165 określeń odnoszących się do życia seksualnego mieści się na 36 stronach, czyli średnio na jednej z nich przedmiotem opisu stało się 4–5 jednostek leksykalnych. Trzeba przy tym zaznaczyć, że część sformułowań uznanych przez T.Ł. Nowaka za socjolektalne najpewniej nie miały takiego charakteru. Wyrazów typu *orgia*, *penis*, *gumka* (‘prezerwatywa’) czy *świerszczyk* (‘pismo pornograficzne’) raczej używano powszechnie, a autor nie wskazał żadnych dowodów świadczących o pierwotnym używaniu tych słów w środowisku gejowskim i nie wykazał specyficznego (tzn. odmiennego od ogólnego) zakresu pojęciowego, co uzasadniałoby ich włączenie do katalogu leksyki swoistej. Ponadto w zebranych zbiorze określeń występują nazwy utrwalone jedynie w przywoływanych w książce współczesnych zapisach źródłowych (np. *aktyw* i *pasyw*) uzupełniających główny wywód, dlatego nie ma pewności, czy takie jednostki leksykalne stosowano w latach 80. i 90. XX w. Z drugiej strony w cytatach pozyskanych z analizowanej prasy występują sformułowania (np. *pikietować*, *ciotować*), których nie włączono do słowniczka „języka ukrycia”, a którymi – jak się wydaje – mężczyźni o orientacji homoseksualnej posługiwali się głównie w wewnątrzgrupowej komunikacji.

Wiele fragmentów w tej części książki zawiera wyłącznie odwołania do leksykonów, co słyca analizę i sugeruje brak literatury lingwistycznej dotyczącej

poszczególnych zjawisk językowych¹. Co więcej, autor albo skrupulatnie wynotowuje ze słowników kilkanaście definicji (zwykle nie starając się ich usystematyzować czy zsyntetyzować), albo pomija istotne dane leksykograficzne². Często poprzestaje na prostych wnioskach i nie próbuje wyjaśnić ważnych kwestii (jak choćby genezy czy istoty zależności pomiędzy subkodem używanym w środowisku gejowskim i żargonem więziennym). Pojawiają się też przypadki formułowania nieweryfikowalnych tez, nadinterpretowania lub przeinaczania informacji zawartych w opracowaniach, nieuprawnionego przekształcania fraz zaznaczonych jako cytaty bezpośrednio i nieoznaczania cudzysłowem lub odwołaniem bibliograficznym zapisów czy ustaleń pozyskanych z różnych publikacji. Dotyczy to choćby wcześniejszych artykułów autora (Nowak 2016, 2017), z których przejęto całe akapity i po drobnych zmianach (głównie niewielkich korektach stylistycznych) włączono do monografii. Fragmentom tym na ogół nie towarzyszą przypisy ani wyraźne adnotacje wskazujące na pochodzenie z już wydanych szkiców.

Książka o „języku ukrycia” jest z pewnością publikacją szczególną, ponieważ wyrasta z przekonania o konieczności walki z dyskryminacją i społecznym wykluczeniem osób o odmiennej orientacji seksualnej. T.Ł. Nowak starał się odkryć tajemnice środowiska gejów lat 80. i 90. XX w. i dlatego praca może być atrakcyjna zarówno dla osób znających to środowisko, jak i ludzi niezorientowanych w realiach życia tej grupy społecznej³. Niestety zadanie zrekonstruowania ówczesnego subkodu używanego w zbiorowości homoseksualnych mężczyzn i opisu utrwalonego w nim sposobu postrzegania świata zostało zrealizowane połowicznie. Słaba podbudowa teoretyczna, powierzchowność analiz, niepoparte argumentami wnioskowanie, pomijanie istotnych informacji i inne, mniej lub bardziej poważne przypadki nierzetelności nie pozwalają, moim zdaniem, uznać tej monografii za solidne opracowanie naukowe. Niedociągnięcia, usterki i uchybienia można dostrzec niemal na każdej stronie, co trudno wytłumaczyć, wszak książka T.Ł. Nowaka opiera się na wyróżnianej w recenzjach i niedawno obronionej rozprawie doktorskiej.

¹ Przykładowo: we wspomnianym rozdziale dotyczącym – powtórzę – 165 nazw związanych z życiem seksualnym (w tym m.in. określeń genitaliów, współżycia płciowego i onanizmu; s. 207–240) przywołano jedynie kilka prac z zakresu językoznawstwa (tzn. Przybylska 1987; Dąbrowska 1993; 2001; Rejter 2014; Wasilewski 2006), choć o słownictwie z tego zakresu pisali m.in. K. Kleszczowa (1993), B. Skowronek (2012), Z. Krótki (2014). Obszerne analizy znajdują się także w przywołanej przez autora książce A. Rejtera (2013), pominiętej w tym rozdziale. Istotne informacje można również odnaleźć w książce J.N. Adamsa (2013).

² W wielu miejscach znajdujemy informacje o formach pochodnych i znaczeniach niezwiązanych z opisywaną problematyką, ale przy części nazw pomijane są odniesienia do słowników, pomimo że odnotowano w nich zbliżone definicje. Przykładem może być czasownik *przebranzowić się* (‘zmienić orientację seksualną’), któremu nie towarzyszą dane leksykograficzne, choć np. w często przywoływanym przez autora *Słowniku gwar przestępczych* (Stępnik 1993: 291) wymieniono trzy znaczenia słowa: (1) ‘zmienić specjalność przestępczą’, (2) ‘zerwać z procederem przestępczym’ i (3) ‘zerwać z prostytutką’, wyraźnie korespondujące ze sposobem rozumienia wyrazu w środowisku gejowskim.

³ Nie dziwi więc fakt, że w ciągu paru miesięcy na różnych portalach pojawiły się pozytywne recenzje książki (np. Munikowski 2020), a autor udzielił kilku wywiadów.

Literatura

- Adams James N., 2013, *Seksualizmy łacińskie*, przeł. Joanna Janik, Kraków: Homini.
- Dąbrowska Anna, 1993, *Eufemizmy współczesnego języka polskiego*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Dąbrowska Anna, 2001, *Złota dziewanna i biodra brzozone. Nazwy roślin w polskim słownictwie erotycznym (na materiale poetyckim)*, [w:] *Język a Kultura*, t. 16: *Świat roślin w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska, Irena Kamińska-Szmaj, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 27–49.
- Dyszak Andrzej, 2012, *Nazwy mężczyzn homoseksualnych we współczesnym języku polskim*, „*Studia Językoznawcze*” 11, s. 55–80.
- Dyszak Andrzej, 2015, *O zapisanym słownictwie mniejszości seksualnych*, „*Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury*” 27, s. 201–220.
- Kita Małgorzata, 2018, *Czy potrzebna jest lawendowa lingwistyka?*, [w:] *Polonistyka na początku XXI wieku. Diagnozy. Koncepcje. Perspektywy*, red. Jolanta Tambor, t. 3: *Współczesne aspekty badań nad językiem polskim – teoria i praktyka*, red. Marcin Maciołek, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 61–72.
- Kleszczowa Krystyna, 1993, *Izolowanie leksyki erotycznej*, [w:] *Eros – Psyche – Seks. Materiały z konferencji „Język a erotyka”*, red. Romualda Piętkowa, Katowice: Towarzystwo Zachęty Kultury, s. 73–81.
- Krótki Zuzanna, 2014, *Eufemistyczne nazwy stosunku seksualnego w historii języka polskiego*, [w:] *Bogactwo polszczyzny w świetle jej historii*, t. 5, red. Jolanta Przyklenk, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 140–153.
- Munikowski Łukasz, 2020, *Tomasz Łukasz Nowak – Język ukrycia* [recenzja], <http://szufflada.net/tomasz-lukasz-nowak-jezyk-ukrycia/> [dostęp: 6.01.2020].
- Nowak Tomasz Łukasz, 2016, *Gdzie jest gej? O (nazwach) przestrzeni w pierwszych polskich pismach gejowskich*, „*Dziennikarstwo i Media*” 7, s. 173–185.
- Nowak Tomasz Łukasz, 2017, *O kulturowych relacjach między wybranymi nazwami geja*, „*Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury*” 29, s. 245–255.
- Przybylska Renata, 1987, *Współczesne polskie słownictwo erotyczne*, [w:] *Język – Teoria – Dydaktyka. Materiały VIII Konferencji Młodych Językoznawców-Dydaktyków, Karpacz 3–6 III 1983 r.*, red. Marcin Preyzner, Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, s. 97–110.
- Rejter Artur, 2014, „*Mój chłopak, facet z plakatu, ciota darkroomówka...*”. *Wizerunek mężczyzny w gejowskiej literaturze popularnej*, „*Język Artystyczny*” 15, s. 65–87.
- Rejter Artur, 2013, *Płeć, język, kultura*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Skowronek Bogusław, 2012, *Językowe konceptualizacje czynności autoerotycznych. Rekonnesans lingwistyczno-kulturowy*, „*Annales Universitatis Pedagogicae Cracoviensis. Studia de Cultura*” 4, s. 148–157.
- Wasilewski Jacek, 2006, *Fallocentryzm szarego człowieka*, [w:] *Retoryka codzienności. Zwyczaje językowe współczesnych Polaków*, red. Małgorzata Marcjanik, Warszawa: Wydawnictwo Trio, s. 285–306.